

Rok X
Nr. 234

ABC

Opłata pocztowa miszcz. ryczałem

P R R

Warszawa,

sobota 17 sierpnia 1935 r.

10
GROSZY

KROKOWINY CODZIENNE

10
GROSZY

NASZE ABC

Ogłosy z Francji

Ostatnie wypadki w Brest i Toulon są groźnym memento dla tych wszystkich, którzy jeszcze wierzą w możliwość utrzymania się dzisiejszego stanu rzeczy w Europie. Tak się bowiem złożyło, że Francja, która przed stu kilkudziesięciu laty pierwsza podniosła sztandar rewolucji, dziś jest społeczeństwem reprezentującym najlepiej dawny porządek rzeczy.

Na takie właśnie stanowisko Francji złożyło się szeregi okoliczności. Nie bez znaczenia jest fakt, że właśnie we Francji powstały ideowe podstawy, na których został zbudowany dziś w gruzy rozpływający się świat. Francja reprezentuje dziś starą tradycję polityczną, niechętnie decydującą się na ryzykowne skoki w niewiadome, zwłaszcza, że w niektórych krajach te skoki nie przedstawiają się zbyt zachęcająco dla trzeciego umysłu łacińskiego Francji. Sama struktura społeczna Francji, w której skoncentrowany kapitalizm nie osiągnął tych rozmiarów, jak gdzieś indziej nie stawia pewnych zagadnień w tak ostrej formie. Większe natomiast zdemoralizowanie t. zw. politycznej elity utrudnia wkroczenie na nową drogę.

Temniemniej i we Francji również zjawiają się zwiastuny nadchodzących przemian. Wypadki lotowe w Paryżu były reakcją, niestety niedostateczną, teżyną, jaka mimo wszystko tkwi w społeczeństwie francuskim. Croix de feu jest próbą organizowania zdrowych sił w społeczeństwie francuskim, choć bez dostatecznego wyrażenia programu społecznego. Wzmocnienie się wpływów komunistycznych, a ostatnio wypadki w Brest i Toulon są przejawem wrzenia, wyzyskiwanego przez czynniki wrogie Francji.

Wypadki we Francji swoim znaczeniem wybiegają bardzo daleko poza granice Francji. Nie tylko dlatego, że przez długi czas cały świat zwracał baczność na to, co się dzieje we Francji, a Paryż uważany był za stolicę świata. Wypadki francuskie mają dlatego przede wszystkim takie znaczenie, że odbywają się w kraju, który jest sztandarowym reprezentantem dawnego porządku rzeczy i dlatego mogą się okazać decydujące nie tylko dla Francji, ale i dla całej Europy.

Dla Polski wypadki francuskie mają specjalne znaczenie. Nie dość pamiętamy o tem, że Francja jest naszym najważniejszym sojusznikiem. Międzynarodowy porządek rzeczy, ustalony Traktatem Wersalskim, opiera się przede wszystkim na Francji. Wewnętrzne wypadki francuskie mogą mieć więc duży wpływ na to, czy rząd francuski będzie chciał i mógł bronić tego właśnie stanu rzeczy.

Przyszłość Polski zależy oczywiście od naszej własnej siły. Ale układ sił międzynarodowych, a w szczególności pozycja Francji ma tu również spore znaczenie.

J. K.

Trudności z drugorocznymi

Kuratorja otrzymały zalecenie, aby uczniowie drugorocznicy z gimnazjów typu przyrodniczo-matematycznego, przyjmowani byli do nowych klas III-ich, mimo istniejących różnic w programie nauki. Uczniowie drugorocznicy będą musieli jednakże w ciągu najbliższego roku szkolnego przejść dodatkowe wykłady z łaciny.

W locie na biegun północny
Willey Post poniósł śmierć
Katastrofa samolotu na Alasce

SEATTLE, 16. 8. (PAT.). Lotnik amerykański Willey Post, który w towarzystwie znanego

aktora amerykańskiego Willy Roggersa zamierzał dokonać dziś przelotu nad biegunem w kierunku

ku Leningradu, zwał się z samolotem na ziemię o 15 mil od Point Barrow, najbardziej wysuniętej na północ placówki, zamieszkałej przez białych w Ameryce.

Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

Miljony powodzian w Chinach

SZANGHAI, 16. 8. (PAT.). — Pomimo wielkich wysiłków, nie udało się zatrzymać wezbranych fal Haong - Ho. W Szantungu zachodnim pod wodą stoi przeszło 6000 km. kw., utonęło tam zgóra 300 osób. W Ho - Pei południowym 500 wsi jest zalanych, 30 tysięcy domostw zniszczonych.

tysiące kilometrów kw. pól ryżowych zniszczonych. Wszędzie panuje głód.

Liczba uchodźców z ziem ogarniętych powodzią, dochodzi do 400.000. Ludność odżywia się korą z drzew. W prowincji Ho-nan liczba powodzian dochodzi do 1.600.000.

Agresywne wystąpienie kandydata na prezydenta Stanów Zjedn.

NOWY JORK, 16. 8. (PAT.). — Senator Huey Long (ze stanu Luizjana) wystąpił wczoraj znowu z atakiem na prezydenta Roosevelta, oświadczaając: „Jeżeli republikańskie węgna kandydaturę

Hoovera, a demokraci — Roosevelta, to ja będę kandydował, jako niezależny, opierając się na mojej organizacji „Share the wealth“, liczącej 10 milionów członków.

Po raz pierwszy od szeregu lat
Berlin wykazał nadwyżkę urodzin

BERLIN, 16. 8. (PAT.). Ukazała się urzędowa statystyka ruchu ludności w Rzeszy za rok 1934. Ze statystyki tej wynika, że w Berlinie po raz pierwszy od szeregu lat zanotowano wyższą urodzin nad zgonami w stosunku 1,3

na 100 mieszkańców. Na 1000 osób wypadła 13,8 małżeństw. Największy przyrost naturalny wykazuje nadal Śląsk Opolski, gdzie, mimo iż stosunek małżeństw jest niższy, bo wynosi 10,5 nadwyżka urodzin wyraża się liczbą 14,4.

Rząd Stanów Zjedn. zakupił olbrzymie ilości srebra

WASZYNGTON, 15. 8. (PAT.). Niedawny spadek ceny srebra na rynku światowym spowodował, iż w Londynie zaczęły krążyć pogłoski o wstrzymaniu zakupu srebra przez skarż amerykański. Pogłoskom tym zaprzeczają stanowczo oświadczenia Morgenthausa wobec

przedstawicieli prasy Stanów Zjednoczonych, stwierdzające, iż rząd amerykański wcale nie zmienił swej dotychczasowej polityki, a przeciwnie zakupił wczoraj olbrzymią ilość srebra przewyższającą całą produkcję amerykańską srebra w roku 1934

Śmierć przodownika policji w walce z mordercami

SIEDLCE, 16. 8. (tel. wł.). — Wczoraj, w dniu święta Wniebowzięcia N. M. P., w czasie odpustu we wsi Żeliszew Podkościelny, wybuchła krwawa rozprawa na zabawie między braćmi Franciszkiem i Józefem Pacholakami. Jakiś Legasa a Stanisławem Ko-

walczykiem. Po krótkiej bójce Pacholakowie i Legasa rzucili się z nożami na Kowalczyka, zadając mu kilka śmiertelnych ciosów w klatkę piersiową. Ciężko ranny Kowalczyk zmarł po kilku minutach. Zabójcy rzucają się do ucieczki.

18 złotych za łwicę

HAARLEM, 16. 8. (PAT.). Odbiła się tutaj oryginalna licytacja dzikich zwierząt. Zwierzęta, wypożyczone przez Hagenbeeka jednemu z wędrownych cyrków, przybyłemu do Holandii, zostały przez jednego z holenderskich wierzycieli obłożone aresztem. Za piękny okaz tresowanej łwicy zapłacono śmieszna sumę 18 złotych, za tresowanego niedźwiedzia brunatnego 45 złotych.

Bałtyk - Morze Czarne

Polsko-rumuńskie uroczystości w Mamaja

KONSTANCJA, 16. 8. (PAT.). Wczoraj, po południu na jeziorze Sudechko koło Mamaja odbyła się poświęcenie przystani z udziałem kajakowców polskich. Przybyłego króla powitali członkowie rządu rumuńskiego oraz delegacja polska. Raport ze spływu kajakowego złożył królowi gen. Wieczorkiewicz.

Skolej dłuższe przemówienie wygłosił poseł R. P. Arciszewski, podkreślając, że morze rumuńskie drogą jest sercu Polaków, gdyż Bałtyk i Morze Czarne stanowią zasadniczy warunek rozwoju obu narodów, ich wspólności i wspólnej potęgi. Ścisła współpraca dwóch wielkich państw sprzyja mierzonej na dwóch morzach

warunkuje ich rozwój, pomyślnie i wielkość, służąc jednocześnie narodom sąsiednim na drodze utrwalenia pokoju. Poseł Arciszewski wyraził dalej podziękowanie za tak gorące przyjęcie, zgotowane spływowi polskiemu i nadzieję, że podobne imprezy zarównu polskie, jak i rumuńskie po wtarzane będą corocznie, łącząc młodzież obu krajów przez Wisłę, Dunaj, Czarne Morze i Bałtyk.

Następnie król przeszedł przed frontem kajakowców polskich, po czym delegacja polska wręczyła królowi pamiątkową plakietkę z łagą Ligi Morskiej oraz mapę przedstawiającą połączenia wodne Bałtyku z Morzem Czarnym.

Gen. Wieczorkiewicz wręczył puhar brązowy, ofiarowany przez Gdynię miastu Konstancja, a zawierający wodę przywiezioną przez spływ z morza Bałtyckiego. Król odznaczył posła R. P. Arciszewskiego, generała Wieczorkiewicza i dyrektora Ligi Morskiej Czermińskiego medalami za usługi.

Wieczorem miasto Konstancja wydało bankiet, na którym obecny był król, członkowie rządu ru-

muńskiego i delegacja polska.

Po uroczystym bankiecie, który przeciągnął się do późnego wieczora, król wraz z posłem Arciszewskim, delegacją polską, członkami rządu z premierem na czele oraz z całym swym otoczeniem, udał się na molo w Mamaia. Tutaj poseł Arciszewski wręczył królowi puhar z wodą z Bałtyku, przywiezioną przez spływ polskich kajakowców, wypowiadając przytem następujące słowa:

— Nikt lepiej, niż nasze dwa narody nie jest przeznaczony, by poróżnić morza północne z morzami południa.

Jego Królewska Mość, wzięwszy puhar z rak posła Rzeczypospolitej, zwrócił się do obecnych, mówiąc:

— Wyrażam przekonanie, iż temu aktowi symbolicznemu odpowie rzeczywistość ścisłej łączności Bałtyku z Morzem Czarnym poprzez węzły przyjaźni, łączące oba narody.

Wśród uroczystego mileczenia obecnych król przełaził wodę z puharu w fale Morza Czarnego jako symbol wiecznego zbratania tych mórz.

Bałagan organizacyjny imprezy „Poznaj stolicę”

Agencja „Iskra” donosi:

Wskutek niedostatecznej repartycji kart uczestnictwa na przejazd do Warszawy dla uczestników imprezy „Poznaj Stolicę” wiele osób, nie mogąc nabyć kart uczestnictwa w miejscu zamieszkania, otrzymało z kas bilatowych zaświadczenia, stwierdzające ich kania, otrzymało z kas bilatowych normalnymi bez kart uczestnictwa.

Ażeby ułatwić takim uczestnikom powrót do miejsca zamieszkania Minister Komunikacji ze-

zwolił w drodze wyjątku na skorzystanie w drodze powrotnej ze zniżki, jaka zasadniczo służy posiadaczom kart uczestnictwa, t. j. około 80 proc., na podstawie zaświadczeń wydanych przez kasy kolejowe stacji pierwotnego wyjazdu.

Repartycja kart uczestnictwa odbywa się bez udziału Ministerstwa Komunikacji i przeprowadzona została przez organizatorów imprezy z pominięciem wielu pomniejszych miejscowości, skąd jednakże był spory napływ uczestników.

Student i uczeń z Łodzi utonęli w morzu

KUZNICA na Helu, 16. 8. PAT. Student Jurga-Błaszowski i uczeń Molke, obaj z Łodzi, w drodze powrotnej z wycieczki kuterem rybackim płynęli z Rucewa do Kuźnicy łódzkiej, którą holował kuter rybaka Ryszarda Nimota. W pewnej chwili łódź do połowy zalana została wodą. Uczeń Mol-

ke i student Jurga-Błaszowski zatonęli. Zwłoki wydobyto. Rybak Ryszard Nimot nie miał zezwolenia na wożenie pasażerów. Wypadkowi przypatrywało się z kutra 32 osoby, z których żadna nie umiała pływać. Przeciwnie Nimotowi wszczęto dochodzenia sądowe.

Zwłoki tragicznie zmarłych przewieziono do Siedlec i złożono w kostnicy szpitalnej. Pogrzeb przed. Mińska prawdopodobnie odbędzie się w poniedziałek.

Pierwsza runda rozgrywek rozpoczęła się wczoraj o godz. 18-cj.